

Sygn. akt II Ca 459/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:SSO Małgorzata Grzesik (spr.)

Sędziowie:SO Mariola Wojtkiewicz

SO Sławomir Krajewski

Protokolant: sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 lutego 2015 roku w S. sprawy z powództwa **I. W.**

przeciwko **Spółdzielni Mieszkaniowej w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 30 stycznia 2014 roku, sygn. akt I C 474/12

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i odrzuca pozew;**
- 2. odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu należnymi pozwanej za obie instancje.**

Sygn. akt II Ca 459/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy w S. S. w sprawie z powództwa: I. W. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w S. o zapłatę:

I. zasądził od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w S. na rzecz powódki I. W. kwotę 6.405,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 września 2011 roku;

II. zasądził od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w S. na rzecz powódki I. W. kwotę 821,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazał pobrać od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w S. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim kwotę 939,60 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnię Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Powódka I. W. w dniu 23 lipca 1997 roku nabyła spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...). Przedmiotowy lokal należy do zasobów mieszkaniowych pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w S.. W dniu 28 września 2005 roku uchwałą Rady Nadzorczej powódka została wykluczona z członkostwa w Spółdzielni Mieszkaniowej w S.. Powódka I. W. do chwili obecnej nie zbyła spółdzielczego własnościowego prawa do ww. lokalu.

W 2000 roku powódka stwierdziła, że tynk w zajmowanym przez nią lokalu zaczął odparzać i odchodzić od sufitów i ścian, a następnie uległ odpadaniu. Podczas przeprowadzonych oględzin przez Spółdzielnię Mieszkaniową potwierdzono odpadanie tynku z sufitu w łazience. Dnia 13 lipca 2000 roku powódka zawarła z pozwaną porozumienie, na mocy którego I. W. zobowiązała się samodzielnie wykonać roboty związane z remontem sufitu w łazience w zamian za bonifikatę w czynszu. Powyższe roboty zostały wykonane i odebrane bez zastrzeżeń w dniu 29 sierpnia 2000 roku.

Pismem z dnia 2 grudnia 2007 roku powódka zwróciła się do Spółdzielni Mieszkaniowej w S. o wymianę tynków w całym mieszkaniu. Powódka wskazała w piśmie, iż dokonała już naprawy tynku w przedpokoju, pokoju i w łazience oraz oświadczyła, że resztę prac również wykona we własnym zakresie. Wniosła jednocześnie, żeby koszt tych robót zaliczyć na poczet zadłużenia.

W dniu 22 stycznia 2008 roku pracownicy pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w S. dokonali oględzin lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...). W ich wyniku ustalono, iż w dużym pokoju 65 % tynku jest odspojone od sufitu, natomiast tynk na ścianach uznano za poprawny. W sypialni ujawniono odpadnięcie tynku w dwóch miejscach na powierzchniach 1,5 x 1,2 m² oraz odparzenie tynku na pozostałych powierzchniach, w tym na 50 % powierzchni ścian. W kolejnym pokoju stwierdzono odpadnięcie tynku z sufitu na powierzchni około 50 % - identycznie jak w kuchni - i odspojenie pozostałej części, a także 50 % ścian.

Podczas spotkania z dnia 22 stycznia 2008 roku wstępnie ustalono, że prace naprawcze zostaną wykonane we własnym zakresie przez powódkę w zamian za upust w opłatach czynszowych – na podstawie sporządzonego porozumienia. Koszt napraw tynków wyceniono wówczas na kwotę 2.845,16 złotych. Pozwana przedłożyła następnie powódce projekt takiego porozumienia, jednak nie został on przez powódkę I. W. podpisany.

W piśmie z dnia 13 marca 2008 roku powódka złożyła do pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w S. wniosek o rozłożenie ciężących na niej zaległości czynszowych po potrąceniu kwoty ugodzonej z tytułu konieczności usunięcia szkód budowlanych. Uchwałą z dnia 08 kwietnia 2008 roku Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej wyraził zgodę na rozłożenie zaległości powódki wynoszącymi kwotę 14.658,68 złotych na raty w wysokości po 200 złotych miesięcznie płatnych wraz z bieżącym czynszem. Jednocześnie poinformowano powódkę, że sprawa odpadnięcia i odparzenia tynku będzie rozpatrywana przez Zarząd po wywiązaniu przez powódkę z zobowiązań do spłaty zaległości.

Na dzień 31 października 2008 roku zadłużenie powódki w stosunku do pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w S. wynosiło 11.954,72 złotych.

Bezsporne, a nadto dowody:

I. W. w dniu 16 grudnia 2008 roku wniosła skargę do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w S. na działania Spółdzielni Mieszkaniowej w S. jako zarządcy budynku. Decyzją numer (...), nakazano Spółdzielni Mieszkaniowej w S. uzupełnienie brakujących tynków na sufitach i ścianach i przemalowanie ścian oraz sufitów w lokalu mieszkalnym położonym w S. przy ulicy (...) w terminie do 30 kwietnia 2009 roku w celu doprowadzenia przedmiotowego lokalu mieszkalnego do stanu zgodnego z przepisami techniczno-budowlanymi.

Powódka Spółdzielnia Mieszkaniowa w S. w piśmie z dnia 15 kwietnia 2009 roku zawiadomiła pozwaną I. W., że zamierza ponownie przystąpić do uzupełnienia tynków wraz z przemalowaniem w poszczególnych pomieszczeniach lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) zgodnie z decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w S. numer (...) z dnia 24 marca 2009 roku. Jednocześnie wniosła o udostępnienie powyższego lokalu mieszkalnego w dniu 20 kwietnia 2009 roku od godziny 9.00 celem wykonania prac według dołączonego harmonogramu. Harmonogram ten przewidywał wykonanie prac w okresie od 20 kwietnia 2009 roku do 30 kwietnia 2009 roku.

W dniach 20 kwietnia 2009 roku, 27 kwietnia 2009 roku i 7 maja 2009 roku pracownicy Spółdzielni udali się do lokalu powódki celem przejścia powyższego lokalu pod roboty budowlane, jednakże powódka nie wyraziła zgody na

udostępnienie powyższego lokalu mieszkalnego celem wykonania prac budowlanych, albowiem pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa jakiego lokalu nie wskazała powódce dokąd ma się przeprowadzić wraz z rodziną na czas remontu.

Decyzją numer (...) z dnia 14 lipca 2009 roku Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w S. ustalił termin wypełnienia obowiązku Spółdzielni Mieszkaniowej w S. na dzień 31 października 2009 roku. Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) wypełniła powyższego obowiązku, ponieważ powódka nie wyraziła zgody na udostępnienie powyższego lokalu mieszkalnego celem wykonania prac budowlanych.

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2009 r. w sprawie o sygn. I C 382/03 Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim oddalił powództwo I. W. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w S. o zapłatę i ustalenie wskazując, iż wydatki poniesione przez powódkę na usunięcie uszkodzeń tynku w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w S. zostały spowodowane czynem niedozwolonym pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej. Jednocześnie Sąd stwierdził, iż w sprawie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej kosztem I. W. w związku z zaoszczędzeniem przez pozwaną wydatków na koszty remontu. Tego rodzaju roszczenie oparte jest na innej podstawie faktycznej i prawnej, stąd Sąd nie mógł wziąć go pod uwagę. Powyższy wyrok uprawomocnił się z dniem 9 marca 2010 r. na skutek oddalenia przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie II Ca 40/10 apelacji powódki.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2009 r. w sprawie o sygn. I C 311/09 Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim oddalił powództwo Spółdzielni Mieszkaniowej w S. o nakazanie I. W. udostępnienie powyższego lokalu mieszkalnego celem wykonania prac budowlanych w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w S..

W chwili obecnej w lokalu mieszkalnym położonym w S. przy ulicy (...) występują nadal uszkodzenia tynków ścian i sufitów. W dużym pokoju występują odparzenia tynku sufitu w 100 % oraz ścian w 50 %. W małym pokoju występują ubytki i odparzenia tynku sufitu w 100 % oraz ścian w 50 %. W sypialni występują odparzenia tynku sufitu w 100 % oraz ścian w 50 %. W kuchni występują odparzenia tynku sufitu w 100 % oraz ścian w 50 %. Powyższe uszkodzenia sprawiły, iż wartość rynkowa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) zlokalizowanego w S. przy ul. (...) została obniżona o 7.518 zł.

Do chwili obecnej powyższe uszkodzenia tynków ścian i sufitów w lokalu mieszkalnym położonym w S. przy ulicy (...) nie zostały usunięte.

Bezsporne.

W tak ustalonym stanie faktycznym w ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd wskazał, iż powódka w niniejszej sprawie domagała się odszkodowania od pozwanej w oparciu o przepis art. 415 k.c., to jest na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych.

Strona powodowa wywodziła istnienie szkody z faktu uszkodzenia tynków w sufitach i ścianach w zajmowanym przez nią lokalu mieszkalnym położonym w S. przy ulicy (...) które doprowadziły do obniżenia wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego.

Sąd wskazał, iż przeprowadzone w sprawie dowody w tym m.in. z opinii biegłego wykazały, że w lokalu mieszkalnym położonym w S. przy ulicy (...) występują uszkodzenia tynków ścian i sufitów, które wymagają naprawy, która spoczywała na stronie pozwanej. W tych okolicznościach zdaniem sądu powódka zasadnie wywodziła, iż delikt pozwanej polega na zaniechaniu wykonania napraw tynków, które było bezprawne i zawinione, bowiem pozwana nie tylko nie wywiązała się z ciężach na niej obowiązków w ramach stosunku prawnego łączącego ją z powódką, ale również naruszyła powszechnie obowiązujące normy prawne wynikające z przepisów ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane nakładające na nią obowiązki utrzymania zarządzanych obiektów w stanie niepogorszonym. Z kolei uszkodzenie tynków wewnętrznych w danym lokalu mieszkalnym wpływa na możliwość korzystania z tego lokalu, a zatem na wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Tym samym w ocenie Sądu słusznie powódka wywodziła w rozpoznawanej sprawie podstawę swojego roszczenia, ponieważ istnienie tego rodzaju

uszkodzeń prowadzi do powstania uszczerbku w majątku powódki odpowiadającej kwocie, o jaką obniżyła się wartość rynkowa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) w następstwie istnienia uszkodzeń.

Wysokość szkody (wartość spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu) ustalono w oparciu o opinię biegłego, której sąd przyznał walor wiarygodnej, na kwotę 7.518 zł.

W dalszej kolejności sąd wskazał, iż pomiędzy zaniechaniem wykonania napraw tynków, które ciążyło na pozwanej a obniżeniem wartości rynkowej spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu powódki zachodzi adekwatny związek przyczynowy co do powstania szkody w mieniu powódki, której wysokość oraz fakt jej powstania powódka w niniejszym postępowaniu wykazała.

Sąd Rejonowy nie podzielił zarzutu strony pozwanej, która wносиła o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199§ 1 pkt 2 k.p.c. z uwagi na res iudicata.

Sąd wskazał, iż powództwo I. W. w sprawie I C 382/08 zostało oddalone z uwagi na fakt, iż powódka upatrywała zasadności swojego roszczenia w powstaniu szkody wynikającej z konieczności poniesienia wydatków na przywrócenie lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S. do stanu poprzedniego oraz wносиła o ustalenie odpowiedzialności pozwanej na przyszłość. Natomiast w niniejszej sprawie powództwo I. W. dotyczyło powstania uszczerbku w jej majątku poprzez doprowadzenie do obniżenia wartości przysługującego jej własnościowego spółdzielczego prawa do przedmiotowego lokalu na skutek nie usunięcia przez pozwaną uszkodzeń tynku na suficie i ścianach tegoż lokalu w następstwie istnienia tychże uszkodzeń.

Oddalając powództwo Sąd Rejonowy w sprawie IC 382/08 w swoich rozważaniach wskazał, iż uszkodzenie tynków wewnętrznych w lokalu mieszkalnym powódki wpływa na możliwość korzystania z tego lokalu, a zarazem na wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Tym samym istnienie tego rodzaju uszkodzeń prowadzi do powstania uszczerbku w majątku powódki odpowiadającej kwocie, o jaką obniżyła wartości rynkowej spółdzielczego własnościowego do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) w następstwie istnienia uszkodzeń. Jednocześnie ponieważ powódka nie wykazała, według Sądu w sprawie I C 328/08, rzeczywistych kosztów prac budowlanych które poniosła w celu usunięcia uszkodzeń tynku Sąd jej powództwo o zapłatę kwoty 14.942,64 złotych oddalił.

Sporządzając swój pozew w niniejszej sprawie powódka w uzasadnieniu swojego żądania posłużyła się ową przywołaną powyżej argumentacją zawartą w uzasadnieniach sądów w sprawie I C 382/09. Mając powyższe na uwadze i uznając, że przedmiotowe powództwo zostało oparte na innej podstawie sporu, zarzutu res iudicata Sąd nie uwzględnił.

Sąd nie podzielił także podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, wskazując iż rozpoczął swój bieg od dnia 31 października 2009 roku tj. od dnia kiedy to Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w S. wyznaczył pozwanej termin na usunięcie powyższych uszkodzeń.

O roszczeniu dotyczącym odsetek sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., oraz art. 455 k.c. Pozwana przed wytoczeniem powództwa była niejednokrotnie wzywana do zapłaty odszkodowania, zatem w jego ocenie zasadnym jest żądanie przez odsetek od zasądanego roszczenia od dnia wniesienia pozwu tj. od 15 września 2011 r., co znalazło odzwierciedlenie w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Podstawę orzeczenia o nieuiszczonych kosztach sądowych stanowią przepisy art. 83 ust. 2 w związku z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana zaskarżając go w całości.

Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego zarzucono:

1. naruszenie art. 199 § 1 pkt. 2 kpc poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie, poprzez przyjęcie, że odmienny sposób wskazania miernika szkody majątkowej decyduje o zmianę podstawy faktycznej żądania, podczas gdy podstawa faktyczna żądania, podstawa prawna żądania i strony są identyczne jak w procesie zakończonym prawomocnym wyrokiem sądu w sprawie I C 382/08;
2. nieważność postępowania na podstawie art. 379 § 1 pkt 3 kpc poprzez prowadzenie niniejszego postępowania i wyrokowane w sprawie mimo, że sprawa pomiędzy tymi samymi stronami została już prawomocnie osądzona, co stanowiło ujemną przesłankę procesową i winno skutkować odrzuceniem pozwu;
3. naruszenie art. 361 § 2 kpc poprzez jego niezastosowanie i orzeczenie o obowiązku zapłaty przez pozwaną na rzecz powódki kwoty pieniężnej nie będącej szkodą rzeczywistą ani utraconymi korzyściami poza ustawowym zakresem odpowiedzialności odszkodowawczej.

Tak zarzucając, strona apelująca wniosła o uchylenie wyroku, zniesienie postępowania przed Sądem I instancji i odrzucenie pozwu oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Apelacja zawierała także wniosek ewentualny o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

Uzasadniając powyższe zarzuty, apelująca podniosła, iż pomiędzy niniejszą sprawą a sprawą prowadzoną pod sygn. akt I C 382/08, zachodzi tożsamość stron a także podstawa prawna żądania oparta o treść art. 415 kc, albowiem powódka w obu postępowaniach wskazywała go jako źródło odpowiedzialności pozwanej. Zdaniem apelującej, Sąd w sposób błędny za podstawę faktyczną powództwa przyjął sposób formułowania żądania pozwu. Tymczasem roszczenie jest to skonkretyzowane prawo podmiotowe do żądania określonego zachowania od określonego podmiotu. W obu postępowaniach powódka jako podstawę faktyczną wskazywała nieremontowanie jej lokalu mimo obowiązków pozwanej w tym zakresie. Apelująca podniosła, iż identyczność roszczenia nie ogranicza się do sytuacji, w której okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie i tworzące podstawę sporu są tożsame. Sformułowanie „o to samo roszczenie” należy rozumieć jako stan obejmujący nie tylko roszczenie, ale każde to samo żądanie bez względu na jego przedmiot. Identyczność przedmiotowa zachodzi nawet wówczas, gdy żądania pozwów wprawdzie nie są identyczne ale oparte na tej samej podstawie i zmierzają do tego samego. Zdaniem apelującej, w istocie w obu sprawach wskazana została taka sama podstawa faktyczna, a jedyna różnica dotyczy sposobu wskazywania sposobu wyliczenia szkody.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie. Jednocześnie powódka z ostrożności procesowej na wypadek uwzględnienia apelacji wniosła o odstąpienie od obciążenia jej kosztami postępowania w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu z uwagi na zaistniałą w rozpatrywanej sprawie przeszkodę do merytorycznego rozpoznania pozwu w postaci powagi rzeczy osądzonej.

Zgodnie z art. 199 §1 pkt 2 k.p.c. niedopuszczalne jest wydanie rozstrzygnięcia w sprawie i zachodzi podstawa do odrzucenia pozwu, jeżeli „o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona”. Prawomocnie osądzona sprawa stosownie do art. 366 kpc, korzysta bowiem z powagi rzeczy osądzonej co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia sądu, a ponadto między tymi samymi stronami. Chociaż powagą rzeczy osądzonej, co do zasady objęta jest jedynie sentencja wyroku, a nie jej uzasadnienie to jednakże trafnie zwraca się uwagę w orzecznictwie, że rozciąga się ona również na motywy wyroku w takich granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne do określenia jego zakresu (tak między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.11.2014 roku w sprawie V CSK 6/14 oraz z dnia 16 maja 2013 roku w sprawie IV CSK 624/12). Powaga rzeczy osądzonej jest niepodlegającą sanowaniu negatywną

przesłanką procesową, o charakterze bezwzględny, którą sąd ma obowiązek uwzględnić z urzędu i na każdym etapie sprawy.

O powadze rzeczy osadzonej mówimy zatem wówczas gdy zachodzi tożsamość podmiotowa objawiająca się tym, że po jego stronach występowały te same podmioty oraz przedmiotowa polegająca na tożsamości roszczeń występujących w sprawie prawomocnie zakończonej i badanej. Dla oceny czy w sprawie wystąpiła „tożsamość roszczeń” należy mieć na względzie przedmiot rozstrzygnięcia sądu (tożsamość podstawy faktycznej) oraz podstawę prawną żądania. O tym, czy chodzi o ten sam czy odmienny stan faktyczny sprawy, nie rozstrzygają konkretne twierdzenia strony, lecz istnienie przed zamknięciem rozprawy okoliczności faktycznych tj. zdarzeń lub stanów składających się na stan faktyczny, z którym norma prawna rozstrzygnięcia o słuszności żądania wiąże dochodzone skutki prawne (tak. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21.11.2013 r., III CSK 43/13). Innymi słowy, należy zbadać i ustalić na jakiej podstawie faktycznej i prawnej opierał się poprzedni wyrok, a na jakich opiera się nowe powództwo. Dopiero zestawienie tych danych pozwala na ocenę, czy zachodzi powaga rzeczy osądzonej. Przy czym wskazania wymaga, iż mimo identyczności stron procesu oraz dochodzonego roszczenia stan rzeczy osądzonej nie występuje, jeżeli uległy zmianie okoliczności, których istnienie było podstawą oddalenia pierwszego powództwa, a więc jeżeli roszczenie stało się uzasadnione w świetle nowego stanu faktycznego (tak m. n. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.04.1980 r., IV CR 85/80).

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 7 września 1993 roku dokonując oceny zarzutu powagi rzeczy osądzonej, wyjaśnił, iż „podstawą roszczenia w sensie prawa materialnego jest stosunek prawny, z którego roszczenie wynika, a w sensie proceduralnym zespół okoliczności faktycznych, a które powód celem usprawiedliwienia roszczenia się powołuje i na których potwierdzenie składa dowody”.

Nadto, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 1 czerwca 2011 roku, II CSK 427/10, w kontekście pojęcia „tożsamości roszczeń” wyraził pogląd, który Sąd w składzie niniejszym aprobuje, że „Wymaganie jednakowości żądań odnosi się do merytorycznej istoty powództwa, rozumianej jako zwrócenie się do sądu o rozstrzygnięcie konkretnego, tożsamego w każdym aspekcie problemu prawnego, wyrosłego na gruncie tych samych faktów. Najprościej mówiąc, tożsamość roszczeń zachodzi wtedy gdy sąd w obu sprawach ma orzec o tym samym, dysponując tymi samymi faktami”.

Przystępując do analizy relacji między obydwoma sprawami tj. z powództwa I. W. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w S. S. o zapłatę zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w S. S. z dnia 28 sierpnia 2009 roku, I C 382/08 oraz z powództwa I. W. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w S. S. o zapłatę, w której Sąd Rejonowy wydał zaskarżony apelacją wyrok ((...)), stwierdzić trzeba, że tożsamość stron w obu postępowaniach nie budzi wątpliwości, z uwagi na taką samą konfigurację jego podmiotów i przedmiotu sprawy.

Jednocześnie zdaniem Sądu Odwoławczego, wbrew odmiennemu zapatrywaniu Sądu I instancji sprawy te są tożsame co do podstawy faktycznej jak i prawnej dochodzonych roszczeń.

W sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2009 roku (I C 382/08 powódka domagała się naprawienia szkody wynikającej z konieczności poniesienia wydatków na przywrócenie lokalu, do którego przysługuje jej spółdzielcze własnościowe prawo do stanu poprzedniego. W wyroku z dnia 28 sierpnia 2009 roku Sąd Rejonowy wskazał, iż powódka *expressis verbis* domagała się odszkodowania w oparciu o przepis art. 415 kc tj. na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych. Powódka zatem sama dokonała wyraźnego wyboru dochodzonego roszczenia zajmując w tej kwestii wyraźne stanowisko, co pozbawiło sąd sprawę rozpoznający, wyboru podstawy, która będzie miała zastosowanie dla jej rozstrzygnięcia, przy uwzględnieniu prymatu tej podstawy, która jest dla powódki korzystniejsza. Skoro tak uczyniła, to sąd dokonał oceny zgłoszonego przez nią żądania pod kątem przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej wskazanych w art. 415 kc.

Sąd Rejonowy wskazał, iż obowiązek naprawy tynków ścian i sufitów obciąża pozwaną w ramach stosunku łączącego ją z powódką. Niemniej z uwagi na zakreślenie podstawy prawnej żądania miał obowiązek rozważyć, czy źródłem tej odpowiedzialności jest czyn niedozwolony. Sąd stwierdził, iż zaniechanie wykonania napraw tynków przez pozwaną

było bezprawne bowiem naruszało powszechnie obowiązujące normy prawne wynikające z przepisów ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku - Prawo budowlane, nakładających na nią obowiązki utrzymania zarządzanych obiektów w stanie nie pogorszone. Niemniej powyższe ustalenie nie doprowadziło do szkody w majątku powódki polegającej na konieczności poniesienia wydatków na przywrócenie lokalu do stanu poprzedniego, skoro obowiązek usunięcia uszkodzeń w lokalu powódki ma charakter wydatków przyszłych, a ten obowiązek spoczywa na pozwanej. Sąd podkreślił, że powódka nie ma prawa do zastępczego wykonania tych prac.

Jednocześnie w tak ustalonym stanie faktycznym wskazał, iż istnienie tego rodzaju uszkodzeń jak stwierdzone w lokalu powódki, prowadzi do powstania uszczerbku w majątku powódki, odpowiadającego kwocie, o jaką obniżyła się wartość rynkowa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) w następstwie istnienia uszkodzeń. Niemniej jednak Sąd nie znalazł podstaw do jego zasądzenia z tego tytułu, bowiem powódka nie tak udowodniła wysokość szkody w niniejszym procesie.

W niniejszej sprawie powódka domagała się od pozwanej zapłaty odszkodowania wskazując jako podstawę zgłoszonego żądania art. 415 kc. Powództwo to dotyczyło powstania uszczerbku w majątku powódki poprzez doprowadzenie do obniżenia wartości przysługującego jej własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu na skutek nieusunięcia przez pozwaną uszkodzeń tynku na suficie i ścianach tegoż lokalu w następstwie istnienia tychże uszkodzeń. Sporządzając pozew w niniejszej sprawie pozwana swoje żądanie wywodziła zatem z tożsamyh okoliczności faktycznych, a które dotyczyły uszkodzeń w jej lokalu oraz ich nieusunięcia przez pozwaną pomimo istniejącego po jej stronie obowiązku. Powyższej konkluzji, w świetle poczynionych na wstępie rozważań nie zmienia brak identyczności w sformułowaniu żądania.

W istocie bowiem, w obu sprawach dochodzono roszczeń odszkodowawczych, przy czym różnice jakie zachodziły w dochodzonych kwotach (14. 042,64 złote w sprawie IC 382/08, a 6405,48 zł w sprawie IC 474/12) nie miały znaczenia. Owe roszczenia co wynika z porównania powołanych na ich poparcie przez powódkę okoliczności były następstwem uszkodzeń lokalu spowodowanych bezczynnością pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zatem, w obu sprawach wskazana została taka sama podstawa faktyczna, a jedyna różnica dotyczy sposobu wyliczenia przez powódkę szkody.

W świetle powyższego, nie ulega wątpliwości, że w wypadku wyżej wymienionych spraw zaszła tożsamość podstawy prawnej sporu, skoro żądanie odszkodowawcze zostało oparte na zawinionym i bezprawnym Spółdzielni Mieszkaniowej tj. o treść art. 415 kc.

Rekapitulując, stwierdzić należy, że zachodzi przeszkoda procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej, gdyż istnieje zarówno tożsamość przedmiotowa (roszczenia obu pozwów obejmują odszkodowanie wywodzone z uszkodzeń w lokalu powódki) oraz podmiotowa ze sprawą sygn. akt IC 382/08, co w rezultacie musi skutkować odrzuceniem pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. w zw. z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i odrzucił pozew, co znalazło swój wyraz w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania zarówno przed Sądem Rejonowym, jak i przed Sądem II instancji orzeczono na podstawie art. 102 kpc.

Sąd Okręgowy odstąpił od wyrażonej w art. 98 § 1 kpc podstawowej reguły orzekania w przedmiocie kosztów procesu, opierając orzeczenie w tym przedmiocie na podstawie statuującego zasadę słuszności art. 102 kpc, w myśl którego, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do kręgu okoliczności, które bierze się pod uwagę rozważając zastosowanie wskazanej regulacji należą zarówno fakty związane z przebiegiem tego postępowania jak i fakty leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej i majątkowej strony. Okoliczności te winy być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

14 stycznia 1974 r., II CZ 223/74). Przy czym przez fakty związane z samym przebiegiem procesu należy pojmować takie okoliczności jak np. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie strony co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą.

Podkreślenia ponadto wymaga, iż kwalifikacja "wypadków szczególnie uzasadnionych" należy do sądu, który - mając na względzie okoliczności konkretnej sprawy - powinien kierować się poczuciem własnej sprawiedliwości.

Uwzględniając powyższe, sąd doszedł do przekonania, iż sprawa niniejsza ma szczególny charakter.

Żądanie przez nią zgłoszone z przedstawionych wyżej względów, nie mogło zostać rozpoznane merytorycznie, z uwagi na res iudicata tym niemniej nie można tracić z pola widzenia, iż powodem dla którego powódka, z nim wystąpiła było stanowisko strony pozwanej, która obowiązków swych nie wykonuje. Wskazania ponadto wymaga, iż powódka nie jest profesjonalistą i nie ma rozeznania w kwestiach prawnych. Wnosząc pozew w niniejszej sprawie była przekonania o słuszności swojego żądania, nie zdając sobie sprawy z występującej przeszkody do jej merytorycznego rozpoznania. Mając wszystko powyższe na względzie, należało uznać, iż w sprawie wystąpiły szczególne okoliczności, które zezwoliły Sądowi na nieobciążanie powódki kosztami należnymi stronie pozwanej. O powyższym orzeczono w punkcie 2 sentencji.